

Sygn. akt IV CSK 366/21

POSTANOWIENIE

Dnia 16 grudnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Grzegorzcyk

w sprawie z powództwa F. T.
przeciwko Samodzielnemu Publicznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej
Wojewódzkiemu Szpitalowi Zespolonemu im. [...] w B.
o zadośćuczynienie i rentę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 16 grudnia 2021 r.,
na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 5 lutego 2021 r., sygn. akt I ACa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 8100 (osiem tysięcy sto 00/100) złotych tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Przepis ten odpowiada charakterowi skargi kasacyjnej, będącej nadzwyczajnym środkiem

zaskarżenia, o dominującym publicznoprawnym charakterze, przysługującym od orzeczeń wydanych po przeprowadzeniu dwuinstancyjnego postępowania sądowego, w którym sąd pierwszej i drugiej instancji dysponuje pełną kognicją w zakresie faktów i dowodów. W powiązaniu z art. 398⁴ § 2 k.p.c. oznacza to, że w skardze kasacyjnej nieodzowne jest powołanie i uzasadnienie okoliczności o charakterze publicznoprawnym, które stanowią wyłączną podstawę oceny pod kątem przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (przyczyn kasacyjnych).

Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej - Wojewódzki Szpital Zespolony im. [...] w B. powołał się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej wynikającą z tego, że Sąd Apelacyjny w sposób oczywisty i rażąco naruszył prawo materialne i procesowe.

Zgodnie z utrwalonym poglądem, oczywista zasadność skargi oznacza, że dla przeciętnego prawnika podstawy wskazane w skardze *prima facie* zasługują na uwzględnienie. Jest tak wtedy, gdy bez wątplenia wystąpiły uchybienia, na które powołuje się skarżący, jest pewne, że miały one wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia albo podniesione we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania argumenty oczywiście uzasadniają zasadność wniesionego środka zaskarżenia. Oczywiste jest przy tym tylko to, co można dostrzec bez potrzeby głębszej analizy, czy przeprowadzenia dłuższych badań lub dociekań. Zarzucane uchybienia muszą zatem mieć kwalifikowany charakter i być dostrzegalne na pierwszy rzut oka (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2000 r., V CKN 1780/00, OSNC 2001, nr 3, poz. 52, z dnia 22 marca 2001 r., V CZ 131/00, OSNC 2001, nr 10, poz. 156 i z dnia 15 czerwca 2018 r., III CSK 38/18, niepubl.).

Analiza wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie pozwalała uznać, by była ona - w przedstawionym znaczeniu - oczywiście uzasadniona.

Rola wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania polega na przekonaniu Sądu Najwyższego, że ze względu na powołane w nim przyczyny kasacyjne merytoryczne rozpoznanie skargi jest konieczne z uwzględnieniem ponadindywidualnych zadań tego środka zaskarżenia. W przypadku określonym w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. chodzi zatem o przytoczenie rzeczowej, zwartej

argumentacji prawnej pozwalającej stwierdzić, że zaskarżone orzeczenie - w zestawieniu z podstawami kasacyjnymi - jest *prima vista* błędne. *In casu* wniosek obejmował rozbudowane streszczenie uzasadnienia podstaw kasacyjnych, uzupełnione cytowanymi *in extenso* szerokimi fragmentami orzeczeń Sądów Apelacyjnych. Ujęcie takie zapoznaje prawidłową funkcję wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, zmierzając do narzucenia Sądowi Najwyższemu całościowej oceny zasadności zarzutów kasacyjnych na etapie orzekania w przedmiocie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, co jest niedopuszczalne.

Niezależnie od tego należało zważyć, że ocena stopnia prawdopodobieństwa koniecznego do stwierdzenia związku przyczynowego między zdarzeniem kauzalnym a szkodą, stanowi kwestię prawną, należącą do kompetencji sądu, nie zaś biegłego. Sąd nie jest zatem związany sformułowaniem konkluzji opinii, w której biegły posługuje się zwrotami ocennymi (np. „być może”, „nie można wykluczyć”, „prawdopodobny”, „wysoce prawdopodobny” itp.). O tym, czy w okolicznościach sprawy wykazano, że szkoda stanowi normalne następstwo określonego działania lub zaniechania (art. 361 § 1 k.c.) decyduje sąd, odwołując się do oceny całokształtu materiału dowodowego. W orzecznictwie zauważa się natomiast, że w sprawach związanych z konsekwencjami działania lub zaniechania lekarza lub podmiotu udzielającego świadczeń zdrowotnych, zważywszy na poważne przeszkody natury dowodowej związane z właściwościami wchodzących w grę procesów biologicznych, do przyjęcia związku przyczynowego wystarcza jego prawdopodobieństwo przy czym stopień tego prawdopodobieństwa jest określany w niejednolity sposób - jako „dość wysokie”, „odpowiednio wysokie” „wysokie” i „wysokie graniczące z pewnością”, lecz także „dostateczne”, „odpowiednie”, „przeważające” i „znaczne” [por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2012 r., IV CSK 245/11, niepubl., z dnia 5 czerwca 2014 r., I PK 304/13, niepubl. i z dnia 30 czerwca 2021 r., II CSKP 95/21, niepubl. oraz powołane tam dalsze orzecznictwo; zob. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 października 1974 r., II CR 415/74, niepubl. - „prawdopodobieństwo związku przyczynowego (...) tak duże, iż można przyjąć, że (...)”].

Zauważa się również, że jeżeli niekorzystne medyczne konsekwencje były poprzedzone zaniedbaniami lekarza lub innych pracowników zakładu służby zdrowia, art. 231 k.p.c. daje podstawę do uznania w drodze domniemania faktycznego, że między tymi zaniedbaniami a niekorzystną konsekwencją zabiegu zachodzi normalny związek przyczynowy, chyba że istniałyby podstawy do wniosku, iż zasady medycyny związek taki wyłączają. W sytuacji, w której biegli nie wykluczają związku przyczynowego między zaniedbaniami, a szkodą, lecz wskazują, że zaniedbanie nie było wyłączną przyczyną szkody, fakt, że biegli nie są w stanie stwierdzić kategorycznie związku przyczynowego, nie przesądza *per se* o niemożności przyjęcia, że związek taki istnieje (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 1972 r., I CR 516/71, OSNCP 1972, nr 9, poz. 159 i z dnia 5 lutego 2014 r., V CSK 140/13, niepubl.).

Zestawiając powołane wypowiedzi z podstawą faktyczną zaskarżonego wyroku, w tym z ustaleniami dotyczącymi braków w dokumentacji medycznej uniemożliwiających pełną ocenę dobrostanu powoda w godzinach bezpośrednio poprzedzających urodzenie, nie można było przyjąć, że ocena prawna dokonana przez Sąd Apelacyjny była w sposób elementarny i jednoznaczny błędna, co stanowi założenie przyczyny kasacyjnej określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Na konkluzję tę nie rzutowało oddalenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu genetyki klinicznej i diagnostyki obrazowej, mając na względzie, że w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji przeprowadzono obszerne postępowanie dowodowe, obejmujące m.in. dowód z opinii biegłego z zakresu pediatrii i genetyki klinicznej, w której stwierdzono, że genetyczna przyczyna stanu zdrowia powoda nie zostanie prawdopodobnie wykluczona ani potwierdzona z powodu technicznych ograniczeń metod współczesnej diagnostyki obrazowej. Dostrzec przy tym należało, że sądy *meriti*, kierując się opinią biegłych, przyjęły wielość przyczyn prowadzących do powstania szkody, co ostatecznie doprowadziło do obciążenia pozwanego jedynie częściową odpowiedzialnością za stan zdrowia powoda.

W odniesieniu do wysokości zasądanego zadośćuczynienia wniosek zawierał ogólnikowe rozważania, wsparte fragmentami uzasadnień wyroków sądów odwoławczych i Sądu Najwyższego, co do granic, w jakich powinno zawierać

się zadośćuczynienie pieniężne, oraz stwierdzenie, że przyznana przez Sądy *meriti* kwota - zdaniem skarżącego - skrajnie odbiega od „ogólnego poziomu materialnego społeczeństwa” i ustalonego zakresu szkody. Pozwany nie wykazał jednak, dlaczego - z uwzględnieniem trwałego kalectwa małoletniego powoda, ciężkiego uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego, zespołu MPD, obuocznego zaniewidzenia, padaczki i ogólnego stanu ocenionego przez Sąd Apelacyjny jako wegetatywny - przyznana przez ten Sąd kwota miałaby być oczywiście nieadekwatna. Abstrahując od tego, trzeba zauważyć, że art. 445 § 1 k.c., podobnie jak art. 448 k.c., posługując się pojęciem „odpowiednia suma”, odsyła do szeregu niedookreślonych kryteriów, których stosowanie ma z natury rzeczy ocenny charakter i zależy od indywidualnych okoliczności sprawy. Ustalenie wysokości kwoty zasądzanej tytułem zadośćuczynienia stanowi w konsekwencji domenę sądów *meriti*. Ingerencja Sądu Najwyższego w tym przypadku, z powołaniem się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej, musi zatem zakładać rażące przekroczenie granic uznania sędziowskiego przez sąd drugiej instancji (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 28 lipca 2017 r., V CSK 86/17, niepubl. i z dnia 19 czerwca 2018 r., IV CSK 54/18, niepubl.). W niniejszej sprawie sytuacja taka nie miała miejsca.

Należało tym samym odmówić przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 i art. 98 w związku z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

jw